Nakład 33.400 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 52. Sosnowiec, niedziela 23 lutego 1930 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00. Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77, ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Poseł Pająk na czele zredukowanej armji.

WARSZAWA, 22. 2. Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej komisji wojskowej pod przewodnictwem posła Snopczyńskiego (BB.). Na porządku dziennym znajdował się jedyny punkt, wybór przewodniczącego komisji na miejsce posła Kościałkowskiego.

W myśl klucza, przyjętego przy rozdziale przewodnictw w komisjach, przewodnictwo w tej komisji przypada klubowi BBWR.

Klub BBWR. na dzisiejszem posiedzeniu nie wysunął żadnej kandydatury w miejsce pos. Kościałkowskiego, gdyż cały klub w zupełności popiera stanowisko zajęte przez dotychczasowego przewodniczącego

Oświadczenie w imieniu klubu BB. złożył pos. Kościałkowski.

W odpowiedzi na to pos. Trąmpczyński wysunął na stanowisko prezesa posła Pająka (PPS.).

Jak wiadomo przy dyskusji nad budżetem wojskowym pos. Pająk, w imieniu swego klubu obszernie motywował wniosek o zmniejszenie armji o 60.000 szeregowych.

Mimo to klub narodowy właśnie tego pomniejszyciela armji wystawił jako kandydata na prezesa komisji.

Komisja poparła wniosek pos. Trąmpczyńskiego i poseł Pająk wybrany został przewodniczącym.

Następne posiedzenie komisji wojskowej odbędzie się 26 b. m. Na posiedzeniu tem rozpatrywany ma być wniosek pos. Trąmpczyńskiego w sprawie pojedynków wśród wojskowych.

Obrady senackiej komisji budżetowo-skarbowej.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) Komisja skarbowo - budżetowa senatu obradowała dziś pod przewodnictwem senatora Everta (BB). Przebieg obrad był ożywiony ze względu na przemówienia i interpelacje klubów mniejszościowych.

W dyskusji nad budżetem ministerjum poczt i telegrafów, klub ukraiński uskarżał się na rzekome szykany, klub żydowski domagał się, aby do urzędów pocztowych i telegraficznych przyjmowano również żydów, jako urzędników.

Komisja załatwiła budżety: emerytur, długów państwowych i rent. Podczas obrad obecny był wiceminister Dobrowolski.

Hoover przeciw udziałowi Ameryki w europejskich paktach bezpieczeństwa.

LONDYN, 22. 2. Według doniesień z Waszyngtonu, prezydent Hoover jest stanowczo przeciwny wszelkiemu udziałowi Stanów Zjednoczonych w jakimkolwiek pakcie bezpieczeństwa, któryby obejmował terytorja położone poza Ameryką.

Prezydent Hoovor ma również nie aprobować projektu t. zw. Locarna śródziemnomorskiego. Delegacja amerykańska została powiadomiona o wytycznych polityki prezydenta Hoovera. W kołach miarodajnych panuje przekonanie, że widoki na pomyślne zakończenie obrad konferencji zmalały wskutek tego stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Kierowniczka urzędu pocztowego sprzeniewierzyła 50 tys. złotych.

LWOW, 22.2. Wczoraj w urzędzie pocztowym miasteczka Korczów w powiecie Rawa Ruska, władze wykryły defraudację na sumę 50.000 złotych, której dopuściła się kierowniczka urzędu 32-letnia Helena Englówna.

Przed czterema dniami otrzymała ona z lwowskiej dyrekcji poczt polecenie wyjaśnienia pewnych niedokładności manipulacyjnych. Sądząc, że defraudacja przez nią popełniona już jest wykryta, Englówna spakowała swoje rzeczy i wyjechała.

Gdy po upływie trzech dni kierowniczka nie zjawiła się w urzędzie przybył ze Lwowa kontroler, który przeprowadził rewizję ksiąg. Okazało się, że Englówna inkasowała wszystkie nadeszłe do urzędu przesyłki pieniężne dla siebie.

Sprawę przekazano lwowskiemu urzędowi śledczemu, który stwerdził, że Englówna posiadała paszport zagraniczny do Brazylji i wyjechała w kierunku Czechosłowacji i Węgier. Za zbiegłą defraudantką rozesłano listy gończe.

Wojsko na czele akcji pomocy bezrobotnym w Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ, 22. 2. Od 15 b. m. wszystkie załogujące w Bydgoszczy oddziały wojskowe wydzielają codziennie śniadania, obiady i kolacje 150 bezrobotnym.

Jednocześnie dowództwo 15 dywizji piechoty ofiarowało bezrobotnym 1500 kg. mąki, grochu, kaszy, kapusty i ziemniaków.

Akcja pomocy, wszczęta przez gen. Thommee znalazła żywy oddźwięk w całem społeczeństwie, które za przykładem wojska spieszy z pomocą bezrobotnym. Kilku piekarzy miejscowych rozdziela codziennie między robotników 100 dwufuntowych bochenków chleba.

OLBRZYMI KONCERN NAFTOWY.

NOWY JORK, 22. 2. Wielki amerykański kartel naftowy Standard Oil Comp. połączył się z jednym z większych koncernów naftowych amerykańskiem towarzystwem naftowem.

Kapitał zakładowy połączonych towarzystw wyniesie 800 miljonów dolarów.

Dynastja księcia Monaco rozsypuje się.

BERLIN, 22. 2. W związku z kryzysem dynastycznym w Monaco prasa berlińska donosi, że książę małżonek Piotr hr. de Polignac wystąpił przed sądem w Monaco z procesem rozwodowym przeciwko swej małżonce, Charlocie, dziedzicznej księżniczce Monaco.

Księżniczka Charlotta opuściła przed czterema dniami Monaco i wyjechała do San Remo w towarzystwie swego lekarza przybocznego dr. Dalmasa, który oddawna już jest jej zausznikiem. Książe regent Ludwik wezwał telegraficznie księżniczkę do powrotu, celem obrony przed radą regencyjną, która ma powziąć decyzję w sprawie seperacji małżeństwa. Księżniczka odpowiedziała, iż nie chce wracać do kraju i pozostaje w San Remo.

Książęcy małżonek domaga się stanowczo, by oboje dzieci z małżeństwa przyznano jemu. Książe Ludwik skłonny jest do ugody i wszelkiemi siłami stara się zlikwidować zgubną dla państwa aferę. Dotychczas jednak usiłowania jego są bezskuteczne.

Chłopi rozbijają pociągi z komunistami.

MIŃSK, 22. 2. W pobliżu stacji kolejowej Pałaczyn pociąg towarowy wpadł na pociąg osobowy, którym jechała brygada t. zw. komunardów.

15 wagonów uległo rozbiciu, 8 ludzi straciło życie.

Liczba rannych dotychczas nie jest ustalona. Katastrofę wywołali chłopi z zemsty za zmuszenie ich do przystąpienia do kolektywu. Chłopi, których część pracowała na stacji, puścili pociąg na fałszywy tor.

Wyrok w sprawie gen. Nobile.

RZYM, 23.2. Włoskie ministerjum ogłosiło rezultat śledztwa w sprawie niefortunnego lotu generała Nobile do bieguna północnego. Wynik śledztwa jest dla generała druzgocący, a wyrok zawiera bardzo ciężkie zarzuty odmawiając mu kwalifikacji do prowadzenia sterowca na dalszej przestrzeni. Według orzeczenia komisji śledczej, gen. Nobile nie posiada koniecznych w takich wypadkach zalet charakteru i jest zaledwie średniej miary lotnikiem.

Dziś pogodnie.

Dziś dość pogodnie, rankiem miejscami mglisto lub chmurno z deszczem na wschodzie. Nocą przymrozki. Temperatura w pobliżu 0.1.

Wielki proces P. P. S.-lewicy.

Andrzej Czuma i 26 jego towarzyszy oskarżonych o bolszewizm.

Dwunasty dzień rozprawy w sądzie okręgowym w Sosnowcu przeciwko P.P.S. lewicy, rozpoczął się badaniem biegłych, prof. Araszkiewicza i dyr. szkoły Zilbersztajna z Krakowa.

Rzeczoznawcy zgodnie orzekają, że rękopisy, znalezione w biurku oskarżonego Burgina, pisane są ręką Morgensterna.

Zawierają one program partyjny, projektowany przez K. P. P., który miał być zatwierdzony, a następnie ogłoszony przez P.P.S. lewicę.

Na tem przewód sądowy zostaje zamknięty.

Cisza zalega na sali, z chwilą rozpoczęcia przemówienia prok. Jewniewicza.

— Nie jesteśmy, niestety, w tem szczęśliwem położeniu, co inne państwa,—zaczyna prokurator swą mowę oskarżającą,—które nie posiadają ustaw antykomunistycznych, jak Stany Zjednoczone, Anglja, Szwajcarja i szereg innych państw.

Organizacje komunistyczne, jakie istnieją w tych państwach liczą tak niewiele członkow, że państwa te nie uważają za stosowne wprowadzać w życie ustaw antykomunistycznych. Byłoby to luksusem.

Państwa natomiast jak Polska, Finlandja, Łotwa, Estonja it.d., muszą stosować te ustawy. Są one niejako barjerami przed niebezpieczeństwem wkradającej się zgnilizny ze strony sowietów, — III-ciej międzynarodówki.

Nie szczędząc pieniędzy, ni ofiar, stara się ona opanować związki zawodowe i partje polityczne, usiłując ująć w swe ręce całokształt życia ekonomicznego i zawodowego.

Organizacja komunistyczna powstała w Polsce. Centrala jej,—w Moskwie.

Sabotaże i zbrodnicza, nieprzebierająca w środkach propaganda, —oto jej sposoby do zrewoltowania skłonnych czynników,—do rewolucji mającej na celu zgangrenowanie ustroju w kraju.

Ławę oskarżonych zajmują trzy grupy oskarżonych. Członkowie K. P. P., Z.M.K. i P.P.S. lewicy.

Co do antypaństwowej działalności pierwszych dwu grup, nie ma wątpliwości, gdyż jak widać z przewodu sądowego, to nie wahali się oni nawet podburzać szeregowych do nieposłuszeństwa oficerom w razie wojny z Z.S.R.R.

— O tym nie będę się rozwodził—oświadcza prokurator,— należy jedynie postawić pytanie co do trzeciej grupy oskarżonych, członkow P.P.S. lewicy, — czy P.P.S. lewica jest partją samodzielną, czy też jak wspominano w toku procesu—przybudówką K P.P.

Od początku niepodległości Polski tworzyły się liczne partje, których istnienie jednak było efemeryczne. Los taki spotkał także „drobnerowców". Cud dzieje się z chwilą stworzenia partji przez osk. Czumę.

Czuma stwarza partję bez programu i środków, — partję liczącą 22.000 członków o silnych podstawach(D?)

W średniowieczu utrzymywanoby może, że duch Lenina, czy Marxa zstąpił z niebios i oświecił przodowników tej partji, — my w cuda nie wierzymy.

Słusznie Drobner powiedział, że jeśli zjawi się jakaś partja o zbliżonym programie do KPP., to wnet zjawia się faktor, który chce ją kupić.

Tu zjawił się Amsterdam i przemówił: „Będziesz miał pieniążki jeśli pójdziesz z nami".

Nie do rzeczy jest dochodzić, czy Czuma porozumiewał się z Joffem, pełnomocnym ministrem ZSRR., — czy; kiedy i gdzie, — jest faktem, że „Robociarz" wychodził regularnie, a koszta jednego numeru pisma wynosiły 700 złotych.

Ze partja, mimo krytycznego położenia finansowego i przykładow, że na zjazd zjeżdzano się rowerami z Poznania, z braku środków na podróż, (jak to zaznaczył jeden z oskarzonych), i za 150 zł. sfinansowanych przez tow. Frolewicza, partja wydawała dziesiątki tysięcy złotych, nie prowadząc nawet buchalterji, zatem nie licząc się z wydatkami.

Nie mogę uważać, oskarżonych —ciągnie dalej prokurator— jako ideowców,—twierdzę, że są to szantażyści, żerujący na nieświadomej klasie robotniczej.

Jeśli Bem i Jankowski, ci ideowcy partyjni, działali legalnie po myśli idei P.P.S. lewicy, to dlaczegoż zbiegli do Rosji, gdzie w kominternie odgrywają obecnie wybitną rolę?

Kierownicy PPS lewicy nie są leaderami tej partji, są to funkcjonarjusze KPP!

PPS lewica jest przysposobieniem KPP!

Swiadczy o tem szereg faktów, o konktakcie PPS. lewicy z K. C. K. P. P.

Po omówieniu działalności poszczególnych oskarżonych, prokurator wnosi o wydanie wyroku skazujacego oskarżonych, jako winnych należenia do spisku przeciwpaństwowego.

Przewodniczący ogłasza przerwę po której zabiera głos adw. Breiter

Wybitny ten obrońca wygłasza czterogodzinne przemówienie, przedstawiając żywo losy PPS. od czasu powstania jej działalności, rozłamy w niej, kon eczność stworzenia PPS-lewicy, oraz jej dążności.

Owocem PPS. z kilku dziesiątek lat jej istnienia — konkluduje adw. Breiter — jest PPS-lewica, która nie podzielając programu ani PPS. prawicy ani kom. partji, stanęła pod własnym sztandarem.

Prosi o uniewinnienie wszystkich oskarżonych.

Z kolei zabrał głos adw. Duracz, który tło sprawy oparł na niewątpliwej, według jego zdania, prowokacji czynników, będących później konfidentami.

Oświadcza, że oskarżenie oparte jest na wiadomościach, pochodzących od Buczka, niepodobieństwem jednak byłoby uwierzyć. aby wyrok skazujący oparł się na bezkrytycznych twierdzeniach konfidenta, który dowolnie mógł zamiast „A", mówić „B" lub tez wogóle mówić, co mu się podobało.

Adw. Duracz zbija poszczególne punkty aktu oskarzenia, przechodząc do obrony każdego oskarżonego z osobna.

Po przemówieniach adw. Szumańskiego i Dąbrowskiego, którzy w swych wywodach udowadniali niezależność PPS-lewicy od wszelkich prądów komunistycznych i przeciw państwowych wogóle, replikował prokurator, podtrzymując oskarżenie.

W końcu przewodniczący udzielił głosu oskarżonym, którzy wypowiadali ostatnie słowo.

Pierwszy mówił Czuma. Opierając się na swych poprzednich zeznaniach, iż PPS-lewica jest partją, niemającą nic wspólnego z kom. partjami, Czuma prosi o uwolnienie go od winy i kary.

Za nim kolejno wypowiadają się pozostali oskarżeni, wykazując, iż są niewinni.

Twierdzą, że działali w ramach programu PPS.-lewicy, nie utrzymując żadnego kontaktu z komunistami.

Przemówienia oskarżonych były spokojne, nacechowane powagą chwili, decydującej o legalności partji.

Proces dobiegł końca.

O godz. 22-ej przewodniczący zamknął rozprawę, ogłaszając, że wyrok odczytany będzie we środę, t. j. 26 b. m. o godz. 10-ej.

ś. † p.

ANTONI ZIĘBA

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 22 lutego b.r. przeżywszy lat 41.

Wyprowadzenie zwłok z domu Szczepana Mamory, kolonja Feliks K. Niemcach, nastąpi dnia 25 lutego o godz. 9 rano na cmentarz w Strzemieszycach.

O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

ŻONA I RODZINA.

Zapowiedź „krwawej nauki burżuazji".

Znamienne oświadczenie prezesa moskiewskiego sowietu.

RYGA, 22. 2. Do Moskwy przybyły pierwsze transporty żołnierzy armji czerwonej, na dalekim wschodzie rannych w walkach sowiecko-chińskich.

Dzienniki sowieckie zamieszczają z tego powodu artykuły, gwałtowne atakujące Anglję i inne państwa kapitalistyczne. „Wieczerniaja Moskwa" zaznacza, że proletarjat sowiecki doskonale wie, iż konflikt z Chinami był dziełem imperjalistów, którzy uzbroili żołnierzy chińskich i rzucili ich przeciwko Sowietom.

Podczas uroczystej akademji, urządzonej dla uczczenia rannych żołnierzy armji czerwonej, przewodniczący moskiewskiego Sowietu Mołotow wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, iż armja czerwona i proletarjat sowiecki gotowi są w każdej chwili chwycić za oręż, aby powtórnie udzielić krwawej nauki burżuazji, bądź to na wschodzie, bądź to na zachodzie.

Para małżeńska, licząca 215 lat.

W naszych czasach, gdy już piąta rocznica ślubu jest zdarzeniem wyjątkowem i obchodzona jest z namaszczeniem, mającem świadczyć o dostojeństwie pięcioletniej trwałości małżeństwa — wiadomości o srebrnych lub złotych weselach czyta się niczem „bajki o żelaznym wilku". Są jednak i dziś jeszcze, zestrzałe w dawnych obyczajach, pary małżeńskie, które wzorem Filemona i Baucis liczą pożycie nie na lata, lecz na dziesięciolecia.

Ostatnio właśnie taką, bezkonkurencyjną w dzisiejszych warunkach, parę małżeńską odkryto na Węgrzech, w małej wiosce Werbic, która się dzięki temu odrazu stała sławną. Małżonkowie owi noszą słowiańskie nazwisko Filipowic, ona ma poetycznie brzmiące imię Żywili, on zaś jest poprostu Dymitr. Pobrali się — bagatelka — w roku 1839, a więc przed 90-ciu laty. Oblubieniec stając na ślubnym kobiercu miał lat 19, oblubienica była o trzy lata młodsza, dziś on liczy 109 lat, ona zaś 106. Czują się do dziś znakomicie, twierdzą jednak, że teraz są „nieco gorsze czasy"!

Urzędnik województwa czterema strzałami zabił koleżankę.

LWOW, 22. 2. Wczoraj wieczorem urzędnik województwa stanisławowskiego Superlak poprosił do swego mieszkania urzędniczkę województwa Sollakównę i po krótkiej rozmowie czterema strzałami rewolwerowemi położył ją trupem na miejscu, poczem strzałem w usta sam pozbawił się życia.

Przybyłe na miejsce władze policyjne znalazły kilka listów Superlaka pisanych do rodziny. w których uzasadnia swój straszny czyn. Powodem tego czynu była odmowa poślubienia Superlaka, od dłuższego czasu chorego na płuca.

Królowa Szwecji śmiertelnie chora

RZYM, 22. 2. Jak wynika z wydanego przez lekarzy przybocznych biuletynu, stan zdrowia królowej Szwecji znacznie się pogorszył. Wobec ogólnego wyczerpania pacjentki i słabej czynności serca w każdej chwili oczekiwana jest katastrofa.

PRZED WYBORAMI W SANDOMIERSKIEM.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) Jutrzejsze wybory w Sandomierskiem zapowiadają się bardzo ciekawie, ze względu na rywalizację stronnictw, wchodzących w skład Centrolewu.

Najostrzej przeciwko sobie występują Wyzwolenie i stronnictwo chłopskie.

Klub BB. wydał do ludności odezwę, w której wyjaśnia powody niewystawienia swej listy. Między innemi, klub BB. stwierdza, że chce wykazać społeczeństwu metody walki, gdy chodzi o mandaty i djety poselskie tych stronnictw, które na terenie sejmu występują razem.

Protest Europy przeciw akcji Sowietów.

Upływa już cztery tygodnie od rozpoczęcia bezowocnych narazie poszukiwań generała Aleksandra Kutiepowa. Jakkolwiek brak narazie namacalnych dowodów, opinja publiczna z pewnem uzasadnieniem posądza o porwanie agentów G. P. U.

Dla wszystkich, bliżej obeznanych z pracą tajnych sowieckich placówek zagranicznych, nie ulega wątpliwości, — zwłaszcza po sensacyjnych rewelacjach Biesiedowskiego, że podobne porwanie mężczyzny w sile wieku, w biały dzień, w centrum wielomiljonowego miasta, dokonane być mogło tylko przez wysłanników Moskwy. Trudno dociec czem właściwie kierowali się organizatorzy porwania. Jeśli szło o „sprzątnięcie" wodza białogwardzistów rosyjskich, to dziwnem się wydaje, że bolszewicy nie nosili się z podobnemi zamiarami ani względem gen. Denikina, ani zmarłych gen. Wrangla lub b. w. ks. Mikołaja Mikołajewicza, których znaczenie i popularność nietylko wśród emigrantów, lecz i w Rosji były niewątpliwie większe, aniżeli gen. Kutiepowa. Czegóż trzeba więcej, jeśli sam „cesarz wszech rosyjski" Cyryl ukazuje się publicznie i nie był narażony na żadne niebezpieczeństwo? Możliwą była jedna tylko koncepcja, że gen. Kutiepow został porwany w tym celu, aby po kilku dniach nadesłać z Moskwy rzekomo „dobrowolną" deklarację uznania władzy Sowietów. Lecz i to przypuszczenie upada wobec znacznego upływu czasu od chwili zniknięcia generała. Zresztą trudno w podobnych wypadkach szukać logicznych uzasadnień.

Faktem jest, że gen. Kutiepowa porwano. Już nie względy prostej logiki, lecz karna zasada recydywy stwarza przypuszczenie, że dokonali tego agenci G. P. U. Któż bowiem organizował wybuch w warszawskiej cytadeli, w sofijskiej katedrze, kto, według rewelacyj Biesiedowskiego, przygotowywał zamach na marszałków Focha i Piłsudskiego, kto organizował bandy dywersantów, kto zalewa świat powodzią fałszywych dolarów? Wszak nie jest tajemnicą, że agenci czrezwyczajki porywali w wielkich miastach europejskich upatrzone ofiary, które więziono następnie w lochach eksterytorjalnych poselstw. W toku procesu Orłowa w Berlinie ujawniono nawet, że w podziemiach berlińskiego poselstwa Z. S. S. R. wykonywano wyroki śmierci, wydane przez G. P. U. Na rozprawie Litwinowa w Paryżu zobrazowany został „uczciwy" handel zagraniczny Sowietów, które tak małą wagę przywiązują do swych zobowiązań, że weksle swych własnych „torgpredów" gotowe były urzędowo dyskontować na 40 proc.! Tylko wyżej przytoczonych faktów wystarczyłoby na zakwalifikowanie sprawców do kryminału.

Tymczasem... robi się to wszystko pod osłoną nietykalności ob ecego przedstawicielstwa dyplomatycznego, przed którą cofa się stare, nieuznawane przez bolszewików „burżuazyjne" prawo. Społeczeństwa europejskie nie milczą jednak. Nietylko w krajach, które — jak Belgja, Jugosławja, Rumunja i Bułgarja, — nie uznają rządu Sowietów de jure, lecz nawet w tych, które od dawna uznały władze Unji Sowieckiej, coraz głośniejsze są wołania o zerwanie wszelkich stosunków z Z. S. S. R. W Anglji mnożą się ataki na rząd labour party za zbyt szybkie wznowienie relacyj z Moskwą; we Francji poważny odłam społeczeństwa żąda wysłania Dowgalewskiego; na Łotwie i w Estonji już i lewicowi socjaliści doszli do przekonania, że bolszewicy sabotują wykonanie umów handlowych, a nawet w Niemczech, w kraju, który zewnętrzną swą polityką nader często koordynował z polityką sowiecką, narasta prąd, dążący do zerwania z Unją Sowiecką. Dowodem tego — uniewinniający wyrok sądu berlińskiego w sprawie fałszerzy czerwońców. Podobnie, jak i przed 8 — 9 laty przed państwami Europy staje ponownie kwestja uznawania władzy sowieckiej i utrzymywania z Moskwą stosunków dyplomatycznych.. Kwestja ta jest znów na porządku dziennym, lecz w jakże odmiennej perspektywie!

Przyczynili się do tego sami bolszewicy swemi terorystycznemi i fałszerskiemi praktykami. Po wojnie każdy kraj pragnie przedewszystkiem spokoju, a nikt w każdym razie nie chce, aby je go kraj był terenem rozrywek do gorywającej w Rosji komunisty cznej rewolucji. Bezmyślne zaś jest założenie kominternu, że przez zamordowanie przywódcy przeciwników politycznych, przez wysadzenie kościoła zapomocą dynamitu, lub fałszowanie pieniędzy wpłynie się na ludność państw Europy w kierunku zrewolucjonizowania lub że dzięki tym metodom uda się zyskać zwolenników dla komunizmu. Dla jednostek są to dawki zbyt potężne. dla całości organizmów państwowych — zbyt słabe ukłucia, aby miały przyczynić się do zniszczenia starego świata. Sama zaś Unja Sowiecka wystawia sobie tą akcją takie świadectwo, że doprowadzi rządy krajów cywilizowanych do zrewidowania ich stosunku do Z. S. S. R.

Piękny rozwój pożytecznej instytucji.

Spółdzielnia rolniczo-handlowa w Będzinie.

W lutym u. r., z inicjatywy p. starosty Boxy, została powołana do życia instytucja p. n. „Spółdzielnia rolniczo - handlowa" w Będzinie sp. z ogr. odp. Jako organizatorzy spółdzielni wystąpili: grono działaczy rolników oraz kółka rolnicze pow. będzińskiego.

Na zebraniu założycieli spółdzielni wybrano radę nadzorczą w składzie: star. **Boxa** — przewodniczący, inż. **Marjan Czaplicki** — wiceprzewodniczący oraz członkowie rady pp.: **Stanisław Kłosiński,** rolnik z Siemoni, **Witold Jagodziński,** leśniczy z nadleśnictwa Gołonóg, **Mieczysław Zygmunt,** członek sejmiku, **Józef Strach,** prezes kółka rolniczego w Gołonogu, **Władysław Lewandowski,** kier. szkoły w Porąbce, **Wincenty Stachura,** rolnik z Łośnia i **Feliks Dzierżawski** z Zagórza.

Do zarządu zostali powołani pp.: **Jan Wylężek,** rolnik z Sączowa, dyr. **Czesław Ankiersztajn** i **Remigjusz Eychler,** z nadleśnictwa Gołonóg.

Zadaniem spółdzieni jest zaopatrywanie rolników na dogodnych warunkach w zboża siewne, nawozy sztuczne, narzędzia rolnicze itp.

Udziały członków ustalono na 25 zł.

Już po rocznej działalności można stwierdzić, że instytucja ta była ze wszechmiar potrzebna dla naszego rolnictwa. W ciągu ub. roku sprzedano rolnikom na kredyt 6-miesięczny narzędzi rolniczych za 22 tys. zł., zboża i pasz treściwych za sumę 55 tys. zł. i nawozów sztucznych za 150 tys. zł. Wobec ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazło się rolnictwo, kredyt 6-miesięczny w nadzwyczajnych wypadkach był prolongowany na czas dłuższy.

Obecnie spółdzielnia liczy 150 członków. Jestto liczba stosunkowo mała, należy jednak przypuszczać, że wkrótce zwiększy się znacznie, gdyż rolnicy, rozumiejąc dobrodziejstwa, jakie im jako członkom daje spółdzielnia — chętnie pospieszą z zapisami.

W bieżącym roku spółdzielnia znacznie rozszerza swą działalność. W ostatnich czasach mianowicie spółdzielnia zdobyła obszerne magazyny z własną bocznicą kolejową i przystępuje do skupu zboża, a jednocześnie udzielać będzie rolnikom kredytu budowlanego na okres 3-letni w postaci materjału budowlanego po cenach fabrycznych. Również spółdzielnia prowadzić będzie bezpłatną poradnię gospodarczą pod kierunkiem fachowego instruktora. Magazyny spółdzielni zaopatrzone zostały bogato na nadchodzący sezon wiosenny w nawozy sztuczne, nasiona zbóż jarych, wyki, peliniki i łubinu, wszelkie nasiona ogrodowe, warzywne i kwiatowe oraz narzędzia rolnicze, które sprzedaje rolnikom na bardzo dogodnych warunkach.

Nadmienić należy, że nasiona sprowadzone zostały z pierwszorzędnej firmy „Hozakowski" w Toruniu.

Jak więc widać z powyższych danych, rozwój spółdzielni postępuje szybko naprzód. Zarząd instytucji dokłada wszelkich starań, ażeby placówka ta spełniła faktycznie rolę do jakiej została powołana.

Spodziewać się więc należy, że i rolnicy naszego powiatu, rozumiejąc doskonale własny interes masowo będą się zapisywać na członków.

Na kieleckim ratuszu.

Znów sprawa obliczania i pobierania opłat - wodę

Od trzech miesięcy nie było ani jednego posiedzenia rady, na którem obeszłoby się bez dyskusji na temat znanej już chyba dobrze wszystkim sprawy sposobu obliczania i pobierania należności za wodę dostarczoną mieszkańcom z wodociągów miejskich.

Jak już niejednokrotnie infomowaliśmy sprawa ta jeszcze przed ukończeniem prac kanalizacyjno - wodociągowych szeroko omawiana była na radzieckiej komisji wodociągowo - kanalizacyjnej, która po szeregu odbytych na ten temat posiedzeniach, wzorując się na innych skanalizowanych miastach ustaliła ceny za wodę, sporządziła specjalną tabelkę, według której miało się odbywać obliczanie poszczególnych mieszkańców tego czy innego domu oraz ustaliła sposób pobierania należności za wodę.

Na przedostatniem posiedzeniu, podczas rozpatrywania tej sprawy, rozpętała się formalna burza dyskusyjna. Wysunięty przez magistrat wniosek, aby należność za wodę pobierali właściciele nieruchomości od swych lokatorów spotkał się z wielkim sprzeciwem ze strony szeregu radnych — kamieniczników, którzy kategorycznie wypowiedzieli się przeciw wnioskowi.

Rezultatem namiętnej dyskusji była uchwała, mocą której należność pobierania za wodę uskutecznia sam magistrat.

Uchwała zapadła i zdawałoby się, że sprawa ta została nareszcie raz na zawsze załatwiona.

Tymczasem na czwartkowem posiedzeniu znów znalazła się ta sprawa, na skutek decyzji województwa, zmierzającego do zmiany powziętej na poprzedniem posiedzeniu uchwały.

Mianowicie województwo po przejrzeniu sprawozdania z posiedzenia oświadczyło, że uchwała ta musi być zmienioną ,z uwagi na ewentualność nie zatwierdzenia jej przez ministerjum robót publicznych.

Według wyjaśnień prezesa Massalskiego, który sprawę tę referował — istnieje rozporządzenie prezydenta Rzplitej, które wyraźnie mówi, że należność za wodę pobiera od lokatorów właściciel nieruchomości i ogólnie wpłaca do magistratu.

Po tych wyjaśnieniach zapanował na sali rwetes.

P. Bokwa w półgodzinnem przemówieniu usiłował potępić myśl zmiany powziętej już uchwały, a w porywie dobitnym głosem wypowiedział słowa: „Jakiś zły duch zapanował na ratuszu i psuje wszystkie poczynania rady".

Następnie przemawiał r. Łukawski (BB), który również potępił myśl zmiany uchwały, wychodząc z założenia, że do uchwał samorządu województwo się wtrącać nie może, a tembardziej ich zmieniać. Na sali słychać głos: to się nazywa współpraca z rządem.

Niezrażony tem mówca w dalszym ciągu piętnuje zarządzenie województwa i domaga się kategorycznie, aby powzięta już uchwała została podtrzymana .

Na sali robi się coraz gorecej. Jeden mówca kończy, drugi zaczyna, przemówienia przeplatane są wyjaśnieniami Massalskiego, który usiłuje różnemi argumentami przekonać opornych, że nie mają racji, udawadnia przykładami — wszystko to jednakże nic nie pomaga. Wzburzenie z każdą minutą rośnie coraz bardziej i ostatecznie kończy się zamknięciem posiedzenia

KRONIKA.

KALENDARZYK.

LUTY 23 Niedziela	
Dziś:	Piotra Djamin.
Jutro:	Kat. Sw. Piotra
Wschód słońca:	6.50
Zachód	17.1

RADJO.

WARSZAWA.

Niedziela, 23 lutego.

10.15. Naboż. z Bazyliki Wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. „Więcej grochu i fasoli". 14.20. Muzyka z płyt gramof. 14.30. „O siewie wstęgowo-grobelkowym". 14.50. Muzyka z płyt gramof. 15.00. „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba". 15.20. Audycja żołnierska. 16.00. „O nowych podbojach mózgu". 16.20. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Odczyt p. t. „W państwie książki" 16.55. Płyty gramof. 17.15. Feljeton p. t. „Wilków w nocy". 17.40. Koncert Repr. ork Pol. Państw. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Transm. z Warszawy Straży Pożarnej. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00 Kwadrans literacki. 20.30. Koncert wieczorny.

KATOWICE.

Niedziela, 23 lutego.

10.15. Naboż. z Bazyliki Wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 15.00. Transm. z Warszawy. 15.20. „Nawożenie okopowych". 15.40. „Życie pozagrobowe postulatem godności ludzkiej". 16.00. Koncert popołudniowy. 16.55. „O śląskiej poezji ludowej". 17.20. „Na szachownicy". 17.40. Koncert Repr. ork. Pol. Państw. w Warszawie. 19.00. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Polsk. 19.20. Intemezzo muzyczne. 19.30 „Bery i bojki śląskie". 19.58 Sygna czasu z Warsz. 20.00. Kwadrans literacki z Warsz. 20.15. Koncert z Krakowa. 21.15. Transm. z Warsz. kom. sport. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w języku francuskim. 22.35. Kom. PAT. 22.00. Transm. muz. tan.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel" Czerwona szabla"

Kino »Momos« „Ostatnia miłość skazańca".

Teatr rewji „Arlekin" Dziś rewja p. t. „Nasz ogródek".

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Niedziela, dnia 23 lutego o godzinie 15.30 Goscinny występ Liljany Zamorskiej **Madame Butterfly** o godzinie 19.30 Wesele Śląskie.

Ogólna.

FAŁSZYWE 5-ZŁOTÓWKI SĄ NIESŁYCHANIE RZADKIE

Ciągle jeszcze przychodzi w sklepach i lokalach publicznych do zatargów na tle płacenia nowemi, rzekomo fałszywemi, 5-ciozłotówkami, które nie wydają należytego dźwięku. Jak nas informują z kompetentnego źródła, fałszywych 5 ciozłotówek prawie niema. Nieliczne fałszywe sztuki są tak nieudolnie podrobione, że poznać je odrazu na pierwszy rzut oka z powodu braku połysku srebrnego i odmiennej wagi.

Wielu uważa za fałszywe 5-złotówki, nie wydające metalicznego pełnego dźwięku. Jest to sąd mylny, przyczem zauważyć należy, że brak dźwięku u monety nie świadczy jeszcze o jej podrobieniu.

Pewna serja tych monet, wybita w Belgji, nie daje owego metalicznego, pełnego dźwięku, a to dlatego, że skutkiem zbyt słabego ściśnięcia monet przez prasę, wytworzyły się w nich miejsca próżne, albo też pod zbyt silnym naciskiem pras pewne sztuki pękły w środku i stąd ten głuchy ich dźwięk. Oddziały Banku Polskiego wymieniają jednak takie monety i nie puszczają ich więcej w obieg.

Inni znowu, bardziej skrupulatni, dopatrują się fałszerstwa w tem, że na pewnych monetach pod figurą alegoryczną, z lewej strony znajduje się kropeczka, a na innych znowu jej niema. Otóż monety z kropeczkami wybite zostały w Polsce, bez kropki, zaś w Belgji, znaki te jednak nie mają żadnego znaczenia, jak również i to, że, jeżeli złożymy dwie monety 5-złotowe, widzimy często, że na jednej jest napis na otoku wybity z lewej strony ku prawej, a na drugiej — w odwrotnym kierunku.

Zjednoczenie związków nauczycielskich.

Z dniem 1 stycznia 1930 r. sprawa połączenia związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych ze związkiem zawodowym nauczycielstwa polskich szkół średnich, zgodnie z uchwałami zjazdów obu związków wkroczyła na drogę realizacji. Od dnia 1 stycznia r. b. oba związki są kierowane i reprezentowane przez wspólne władze centralne. Połączenie to narazie nosi charakter prowizoryczny. Ostateczny akt połączenia ma być przeprowadzony na zjazdach obu organizacyj w czerwcu r. b. Do dnia 1 czerwca zatem, mają być wypracowane formy współżycia szkół powszechnych i średnich w jednej organizacji nauczycielskiej.

Praca w tym kierunku musi być podjęta nietylko w centrali, ale i we wszystkich jednostkach organizacyjnych.

Zatem więc wszystkie okręgi, ogniska i oddziały winny podjąć na swoich terenach kroki w celu utworzenia jednego zwartego organizacyjnego frontu nauczycielstwa do walki o demokratyczną i jednolitą szkołę w Polsce, o jej powagę i wpływy w społeczeństwie, o podniesienia znaczenia i roli nauczycielstwa polskiego.

Zebranie członków cechu rzeźnicko-wędliniarskiego w Sosnowcu.

Pod przewodnictwem starszego cechu, p. Bolesława Kossa, w obecności przedstawiciela starostwa będzińskiego, odbyło się walne zebranie cechu rzeźnicko - wędliniarskiego.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zebrania wysłuchano sprawozdania zarządu cechu z działalności za czas od ostatniego sprawozdawczego zebrania, uzupełnione go sprawozdaniem p. Eljasińskiego ze zjazdu w Poznaniu. Na wniosek p. Mazurkiewicza uchwalono, aby na przyszłość po każdym zjeździe delegaci składali sprawozdanie w formie obszernego odczytu z powziętych uchwał i rezolucyj na danym zjeździe.

Z kolei przyjęto sprawozdanie kasowe i bilans, udzielając zarządowi absolutorjum i składając podziękowanie, za dobrą gospodarkę w cechu.

Budżet na rok 1930 przewiduje w przychodach i rozchodach 12.700 złotych.

Zebrani zwrócili uwagę na zbyt wielkie koszty inkasa, polecając zarządowi cechu, wyszukanie sposobu mniej kosztownego omawianego inkasa.

W sprawie wyborów starszego cechu, podstarszych i członków zarządu na miejsce wylosowanych, jednogłośnie uchwalono i wybrano starszym cechu p. Bolesława Kossa, podstarszymi pp.: Leonarda Mazurkiewicza i Teofila Eljasińskiego, jako członków zarządu wybrano pp. Wacława Pigę, Bronisława Konieczanego i Andrzeja Włosińskiego.

Do sądu polubownego wybrano na miejsce ś. p. Wojciecha Krężla, p. Władysława Cyplińskiego, chorążymi zostali pp.: Władysław Niewiarowski i Jan Drożdż.

W końcu starszy cechu zakomunikował zebranym, że uchwalono założyć związek cechów rzeźnicko - wędliniarskich na powiat będziński z siedzibą w Sosnowcu. W skład komitetu organizacyjnego wybrani zostali pp. Stefan Włodarkiewicz i Józef Gawryś z Dąbrowy, Teodor Nieszporek i Feliks Chorzelski z Czeladzi, Szczepan Gosk i Edward Lange z Będzina, Bolesław Koss i Wacław Piga z Sosnowca. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego wybrano, p. Bolesława Kossa z Sosnowca.

Roboty ulenowskie będą zbadane
przez komisję ministerjalną.

Wskutek skarg złożonych w ministerjum spraw wewnętrznych przez poszczególne miasta, które poleciły przeprowadzenie robót kanalizacyjnych firmie Ulen et Co, wyłoniona została komisja ministerjalna, która przeprowadzi badania dokonanych robót.

Komisja rozpocznie swe prace od Piotrkowa, która stosunkowo najbardziej zostało poszkodowane, z powodu nieodpowiedniego przeprowadzenia robót kanalizacyjnych.

W najbliższym czasie komisja zbada roboty ulenowskie w Kielcach, Sosnowcu i Dąbrowie, gdyż, jak wiadomo w tych, miastach roboty nie zostały wykonane należycie.

Niezależnie od tych badań w dniu 27 bm. odbędzie się w Warszawie konferencja prezydentów miast, które dokonały inwestycyj przez firmę „Ulen et Co.

Z Kielc.

k) **Posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku kieleckiego.** W ciągu dwuch dni odbywało się posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku kieleckiego. Przewodniczył starosta Boryssowicz.

Na wstępie rozpatrzono szereg spraw podatkowo - budżetowych, próśb i następnie uchwalono kilka sum na pokrycie drobnych wydatków itp.

Z kolei rozpatrywano sprawy rolno-weterynaryjne. Przyznano szereg kredytów na doświadczalnictwo, na walkę ze szkodnikami rolniczemi. Rozpatrywana była sprawa budowy w Kielcach wzorowej kuźni itp.

W dziale kulturalno-oświatowym rozpatrzono kilkanaście drobnych spraw, jak: prośby o rozłożenie na raty stypendjum zwrotnego, prośby o stypendja, sprawy zapomogi dla przedszkola we wsi Daleszycach, prośba komitetu wojewódzkiego pomocy polskiej młodzieży akademickiej o zakup jednego pokoju w sanatorjum akademickiem w Zakopanem, zasiłek na gwiazdkę dla oddziału korpusu ochrony pogranicza itp.

W dziale opieki społecznej również załatwiono cały szereg drobnych spraw. Jedną z ciekawych spraw było sprawozdanie roczne z walki z chorobami zakaźnemi na terenie powiatu.

Podczas ub. roku zanotowano 6 wypadków tyfusu plamistego, 77 wypadków duru brzusznego oraz 16 zachorowań na płonice. Pozatem innych chorób zakaźnych nie notowano.

W dziale drogowym przyznano zapomogę w wysokości 1700 zł. dla gminy Piekoszów na budowę drogi Bugaj — Chełmce, rozpatrywano sprawę wykupu gruntów pod drogę we wsi Bieliny. Według projektu droga ta o długości 8 klm., będzie prowadzić z Woli-Jachowej do Słupi-Nowej. Przyznano również premje dla drożników, drogomistrzów i maszynistów.

Pomimo dwudniowych obrad porządek dzienny posiedzenia został zaledwie wyczerpany do połowy. Ponieważ cały szereg innych spraw wymaga szybkiego załatwienia, przeto na załatwienie pozostałych wyznaczone jest w nadchodzącą środę następne posiedzenie wydziału.

(k) **Kurs kapelmistrzowski.** Wzorem lat ubiegłych, odbędzie się w roku bież. kurs dokształcający (wakacyjny) dla kapelmistrzów orkiestr cywilnych. Pracując po dziesięć godz. na dobę, kursiści w przeciągu sześciu tygodni przerabiają program kursu rocznego pod kierunkiem wytrawnych pedagogów. Program obejmuje przedmioty niezbędne w praktyce kapelmistrzowskiej; a więc przedewszystkiem instrumentację, solfeż, harmonję i w.inn. jak również i encyklopedję muzyczną. Wszelkie dokładne wiadomosci zainteresowanym kandydatom udziela sekretarjat kursu (Kielce, Tadeusza - Kościuszki 11, szkoła muzyczna im. Moniuszki) za nadesłaniem znaczka pocztowego.

Z Sosnowca.

(s) **Pożegnanie inspektora Winiarskiego!** W celu pożegnania inspektora Winiarskiego, który powołany został na naczelnika wydziału kuratorjum poleskiego w Brześciu nad Bugiem, po porozumieniu się wszystkich 3 rad szkolnych odbędzie się wspólne posiedzenie wszystkich tych rad t. j. rady szkolnej miejskiej w Sosnowcu, rady szolnej miejskiej w Dąbrowie i rady szkolnej pow. będzińskiego, w d. 26 bm. to jest w środę o godzinie 17 po południu, w sali rady miejskiej m. Sosnowca.

Na porządku dziennym wspólnego posiedzenia — uroczyste pożegnanie ustępującego inspektora.

(s) **Walne zebrania P. C. K.** W dniu 23 b. m. odbędą się walne zebrania PCK. w Sosnowcu, o godz. 4-tej p. p., w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Nowo-Kościelnej, w Czeladzi, o godzinie 4-ej p. p., w sali straży ogniowej i w Strzemieszycach o godzinie 4-tej pp., w sali straży ogniowej.

(s) **Osobiste.** Adwokat dr. Dawid Silbiger przeniósł swą kancelarję adwokacką do Sosnowca i prowadzi ją przy ul. Piłsudskiego nr. 18 II p. Nr. telef. 335. Przyjmuje w godzinach: od 5 — 7 po południu.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej.** Posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu odbędzie się we wtorek, dnia 25 lutego r. b. w sali posiedzeń rady miejskiej, o godz. 7.30 wieczorem.

Na porządku obrad znajdują się sprawy:

Uchwalenie w drugim terminie wniosku magistratu, upoważniającego do wystawienia weksli 200.000 zł., sprawa opłat za leczenie chorych w szpitalach miejskich, uchwalenie w 3-em czytaniu statutu o podatku komunalnym od kopalni węgla, uchwalenie w 3-em czytaniu statutu podatku od oświetlenia elektrycznego w lokalach z wyszynkiem alkoholu, zabaw, rozrywek i widowisk, uchwalenie poboru na rzecz kasy miejskiej 50 proc. dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, 30 proc. dodatku do państw. podatku przemysłowego od świadectw przemysłowych i 25 proc. dodatku do podatku obrotowego

(s) **Przed imieninami marsz. Piłsudskiego.** Chcąc w tym roku, wzorem lat ubiegłych urządzić akademję w dniu 19 marca, tj. w dzień imienin marszałka Józefa Piłsudskiego, związek legjonistów i związek strzelecki zwraca się do instytucyj i stowarzyszeń o wydelegowanie swego przedstawiciela na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w czwartek, dnia 27 lutego rb. o godz. 7 wiecz. w sali rady miejskiej w Sosnowcu, ul. Warszawska nr. 6.

(s) **Poranek dla młodzieży** T-wo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu urządza dziś o godz. 11 i pół przed południem w sali kina „Zagłębie" poranek dla młodzieży i starszych z nast. programem:

„Bartek Zwycięzca" w-g noweli H. Sienkiewicza, film 10 aktowy oraz wesoła komedja p. t. „Prezentuj broń" — 2 akty.

Ceny wejść: dla dorosłych złoty, — dla młodzieży szkolnej 50 groszy, dla dzieci 30 groszy.

Dochód przeznacza się na t-wo opieki pozaszkolnej na młodzieżą.

Komitet wystawy turystycznej w Poznaniu na Zagłębie Dabrowskie.

Onegdaj w starostwie odbyło się pierwsze posiedzenie prezydjum komitetu wystawy turystycznej, która odbędzie się w Poznaniu w czasie od 6 lipca do 10 sierpnia b. r.

Zarząd ukonstytuował się jak następuje: starosta J. Boxa — prezes, prof. Piotrowski — wice-prezes, prof. Sochacki — skarbnik, prof. Hyła — sekretarz i p. Irena Kasprzykówna przyrzekła prowadzić pracę kancelaryjną.

Do wojewódzkiego komitetu turystycznego w Kielcach delegowano: starostę J. Boxę, prof. Piotrowgo i p. Kantora -Mirskiego.

Następnie rozwinęła się dyskusja na temat planu prac komitetu.

Prof. Brodzki zaprojektował przygotowanie artystycznie wykonanej mapy na wzór plakatu, w której zostałby umieszczony plan dla zwiedzających zabytki historyczne na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Inżynier Ferch podjął się wykonania mapy drogowej i komunikacyjnej, a dr. Piwowar zajmie się pracą z dziedziny geologji.

Dla lepszego ujęcia i podziału tej pracy zostały utworzone trzy sekcje:

Eksponatowa, do której weszli prof. Gadomski, prof. Ferch, prof. Rzadkowski, inż. Laubitz i inż. Winter.

Inwentaryzacji objektów turystycznych — prof. Sochacki, art. malarz p. Brodzki, Kantor-Mirski i Przesmycki.

Wycieczkową — prof. Piwowar, prof. K. Gadomski, prof. Hyła, Lechowski i Kryłoszański.

Posiedzenia sprawozdawcze komitetu wykonawczego odbywać się będą raz na dwa tygodnie w piątek, a więc pierwsze dnia 7 marca.

(s) **Zebranie towarzystwa polek.** Katolickie towarzystwo polek w Sosnowcu, urządza dziś o godz. 3 i pół po południu zebranie w szkole im. Prussa przy ul. Kościelnej z udziałem referentki.

(s) **Ali Baba i czterdziestu Rozbójników.** Nielada sensacja dla dzieci, które będą miały sposobność obejrzeć w niedzielę popoł. w teatrze miejskim o godz. 3-ej wspaniałą bajkę z 1001 nocy. Teatr miejski zapełnią zapewne nasi milusinscy i zachwycać się będą najmądrzejszym osłem z Bagdadu, Ali Babą, Kassimem, zbójami i t. p. — Wspaniałe, barwne kostjumy wschodnie i bogate dekoracje złożą się zapewne na pierwszorzędną całość tej pięknej sztuczki. 124234

(s) **Bal tęczowy.** W sobotę, dnia 2?-go 1930 r. o godz. 9-tej wieczorem w sali kasyna huty „Milowice" odbędzie się bal tęczowy. Wstęp od osoby 6 zł. Kostjumy pożądane. Wejście tylko za okazaniem zaproszenia.

(s) **Z targowicy miejskiej.** W ubiegłym tygodniu t. j. od dn. 17 lutego do dn. 22 lutego rb. włącznie, na targowicę w Sosnowcu spędzono 2160 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.10 do 2.70.

Tendencja spokojna.

TEATR REWJI „ARLEKIN" W SOSNOWCU.

„Nasz ogródek" — rewja w 2 częściach, 15 obrazach.

Popularny już dziś w Zagłębiu teatr rewji „Arlekin" w Sosnowcu daje obecnie trzeci z kolei program p. t. „Nasz ogródek".

Całość naogół dobra, nie jest jednak tak bogata, jak programy poprzednie. W przygotowaniu widać pośpiech. Orkiestra nie wywiązuje się należycie zadania i fatalnie psuje całość.

Sytuację ratuje doskonała artystka p. Mil Mila. Jej repertuar i wykonanie zupełnie śmiało porównać można z gwiazdami tego rodzaju teatrów w stolicy.

P. Kubalska, pomimo, że jej orkiestra poważnie przeszkadzała, śpiewała dobrze.

Duet Milanes dał szereg nowych emocjonujących atrakcyj.

Balet Blac an White słabo przygotowany.

Dyrekcja teatru zupełnie niepotrzebnie spieszy się ze zbyt częstą zmianą programu. Stanowczo publiczność woli rzadziej zmianę programu, natomiast chce otrzymać coś lepszego.

(y)

HRABIA MONTE CHRISTO.

219.

— Jest to skrupuł, który, nie dziwię się, że powstał w szlachetnej duszy pani. Bardzo mało znalazłaby pani ludzi takich, którzyby śmiało uderzyli nożem w serce bliźniego. Jeżeli jednak zamiast tego brutalnego zabójstwa uprzątniesz poprostu zawadzającą ci na drodze istotę bez gwałtu, bez walki, bez cierpień, czyniących z ofiary męczennika, a z uprzątającego — zbrodniarza; słowem, jeżeli przy tej sprawie nie będzie ani rozlewu krwi, ani jęków, ani konwulsji, a zwłaszcza — strasz liwego i odrażającego nazwiska zbrodni, wówczas unikniesz prześladowań i ciosów prawa ludzkiego, które... to przedewszystkiem nakazuje, aby nie zakłócić spokoju publicznego.

Tym to sposobem postępują i działają skutecznie mieszkańcy Wschodu, poważni i flegmatyczni.

— A gdzież sumienie? — zawołała pani de Villefort głosem wzruszonym i z przytłumionem westchnieniem.

— Jest zapewne jeszcze i sumienie — odparł Monte Christo — gdyby nie było sumienia, bylibyśmy zaprawdę bardzo nieszczęśliwi. Po spełnieniu każdego złego czynu, sumienie pospiesza nam z pomocą i ratunkiem, sumienie nas pocieszą, dostarcza tysiąca wymówek i wybiegów, których sami tylko jesteśmy sędziami. Wymówki te pozwalają nam na zażywanie spokojnego snu, aczkolwiek byłyby one bardzo miernemi i słabemi, gdyby chodziło o zachowanie życia w obliczu trybunału.

Ryszard IV korzystał do przesytu z usług swego sumienia, po zabójstwie dwojga dzieci Edwarda III, sumienie to mówiło mu ponad to: „dzieci te okrutnego króla odziedziczyły niewątpliwie po ojcu wszystkie wady, występki i najgorsze instynkty; dzieci te zawadzały mi przytym na drodze, po której kroczę, ażeby uszczęśliwić Anglję"!

To samo sumienie sprowadziło ulgę i lady Mackbeth, która dać chciała tron nie mężowi, lecz synowi; a któż przeczyć zechce, iż miłość macierzyńska jest z miłości — najwznioślejszą?! Po śmierci Dunkana lady Mackbeth byłaby, gdyby nie sumienie, najnieszczęśliwszą z kobiet.

Pani de Villefort pochłaniała z chciwością te straszliwe zasady i wprost potworne paradoksy, które hrabia wygłaszał głosem najzimniejszym.

Wreszcie, po chwili milczenia powiedziała:

— Wiesz hrabio, że jesteś człowiekiem straszliwym; rozumowanie twoje jest okropne. Masz słuszność, wielkim jesteś chemikiem, dowodzi tego ten cudowny eliksir, który synowi memu przywrócił życie!

— To niczego jeszcze nie dowodzi! Kropla tego płynu potrafiła ożywić zamierający organizm, lecz trzy krople jużby spotęgowały bicie serca, sześć zaś sprowadziłoby zdrętwienie całego ciała, dlatego z rąk roztrzepanego chłopca wyrwałem flakonik.

— Więc to jednak była trucizna!?

— Bynajmniej. Przedewszystkiem wyraz „trucizna" jest określeniem najzupełniej błędnem, gdyż trucizny najpotężniejsze są najbardziej skutecznymi środkami leczniczymi.

— Z jakich składników się przyrządza ten cudowny eliksir?

— Mój przyjaciel, zacny opat Adelmonte dał mi przepis.

— Musi to być przewyborny środek na mdłości i spazmy!...

— Niezawodny! Miała pani przecież sposobność sprawdzenia go na sobie. Ja go używam bardzo często, oczywiście z wielką ostrożnością i we właściwych dozach — dodał Monte Christo z uśmiechem.

— Ach panie, ja mam bardzo potargane nerwy i ogromnie by mi się przydał taki opat Adalmonte, któryby mi przepisał podobny środek, przywracający wolny oddech.

Że jednak byłoby bardzo trudno znaleźć coś podobnego we Francji, zaś przyjaciel pański, ksiądz Adalmonte mieszka bardzo od Paryża daleko, — używam przeto pigułek Plenscha i kropli Hoffmana. Niech pan spojrzy, oto pigułki specjalnie dla mnie robione.

Monte Christo otworzył maleńkie pudełko, które mu pani de Villefort podała, i zaczął wąchać z prawdziwem amatorstwem i znawstwem urodzonego chemika.

— Zrobione są doskonale, tę jednak mają wadę, iż trzeba je połykać, co dla osoby omdlałej jest rzeczą niemożliwą. Wolę więc swój eliksir...

— I ja bym go wolała. Nie mogę jednak być natrętną i nie ośmieliłabym się nigdy prosić...

— Ja zaś — rzekł Monte Christo powstając — gotów jestem służyć pani.

— Ach, panie... Dziękuję bardzo.

c. d. n.

Z Będzina.

(b) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dnia 25 t. j. we wtorek o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: przyjęcie protokułu z ostatniego posiedzenia i drugie czytanie statutu o opłatach wodociągowych dla m. Będzina na 1929 - 30 - 31 rok z opinją komisji wodociągowej.

(b) **„Śluby rybackie“.** Dziś w sali na Górze Zamkowej zostanie odegrana przez członków sekcji dramatycznej stowarzyszenia młodzieży polskiej 4 aktowy wodewil ze śpiewami i tańcami p. t. „Śluby rybackie“. Reżyseruje absolwent szkoły teatralnej w Krakowie p. A. Job.

Początek o godz. 6.30 wiecz.

Z Czeladzi.

(c) **Budżetowe posiedzenie zarządu miasta.** Dziś, t. j. 23 b. m. o godz. 10-ej rano zarząd miasta rozpocznie obrady nad budżetem na rok 1930-31.

(c) **Badanie książek i gospodarki komitetu rolników.** Wdrożone przez starostwo, na skutek rewelacyjnych zarzutów komisji rewizyjnej badanie gospodarki komitetu rolników, dobiega końca. Po zbadaniu książek przedstawiciele starostwa odbyli wczoraj tj. 22 bm. konferencję z prezesem komitetu rolników, J. Nobisem, oraz badali jakość zmagazynowanego żyta. Wyniki badań są narazie trzymane w tajemnicy. Ostatecznych rezultatów wdrożonego badania, które wyświetli czy zarzuty komisji rewizyjnej są słuszne, należy się spodziewać w najbliższych dniach.

Z Dąbrowy.

(d) **Baczność podoficerowie rezerwy!** W niedzielę, 2 marca br. o godz. 11 przed południ. w sali remizy strażackiej odbędzie się walne zebranie organizacyjne, związku podoficerów rezerwy.

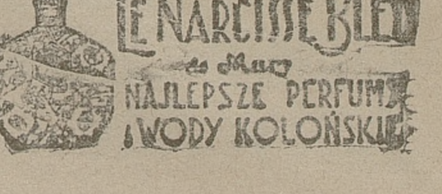
Ze względu na ważność spraw i dużą doniosłość organizowania takiej placówki uprasza się p. podoficerów rezerwy zamieszkałych w Strzemieszycach i okolicy o liczne przybycie.

(d) **Z sądu grodzkiego.** W listopadzie ubiegłego roku, na przystanku tramwajowym przy zbiegu ulicy Miejskiej i Sobieskiego w Dąbrowie, rozegrała się skandaliczna scena, której dopuścił się po pijanemu Jan Kurek, woźnica u p. Rycha, zamieszkały przy ul. Starobędzińskiej.

Kurek, jadąc furmanką od strony Będzina, winien usunąć się nadjeżdżającemu z przeciwnej strony tramwajowi. Mając jednak dobrze w czubie uważał, że powinno być właśnie przeciwnie. Na zwróconą uwagę, aby się usunął, Kurek odpowiedział motorniczemu stekiem ordynarnych wyrazów, a następnie uzbroiwszy się w drąg żelazny, począł nim wybijać szyby w tramwaju.

Przestraszeni pasażerowie zaczęli gromadnie uciekać z tramwaju, przyczem dwie panie zemdlały.

Kurek za tę awanturę został przez sąd grodzki w Dąbrowie skazany na 3 dni aresztu.



Nie bał się armaty, przed buldogiem uciekł

Klęska zakochanego artylerzysty.

Stuprocentowy artylerzysta Icek Kacman, od chwili jak ubrano go w mundur z ostrogami, ma szalone powodzenie u kobiet.

Co się tu dziwić. Tak jest zawsze.

Dzielnemu wojakowi w ubiegłym roku

podrzucono dziecko,

lecz wyparł się łączności z tą sprawą, twierdząc, że to zawiniła inna baterja.

Wczoraj o zmroku na ulicy Jagiellońskiej w Warszawie zdarzył się przykry wypadek.

Artylerzystę Kacmana, który właśnie

prowadził pod ramię

jakąś pannę, druga panna poszczuła buldogiem.

Zrobił się rejwach na całą dzielnicę.

Zapomniawszy o partnerce, wojak rzucił się do ucieczki. Po zrobieniu około stu kroków, wrzasnął głośno, gdyż buldog

wyrwał mu ze spodni

kawał tkaniny wielkości płyty gramofonowej.

Bieganinę przerwała policja. Niewiastę z buldogiem zabrano do komisarjatu, gdzie ze łzami w oczach podała się za 22-letnią Mirjem Lewi z ulicy Białostockiej 38.

Artylerzyście Ickowi Kacmanowi grozi

trzy dni paki,

za zniszczenie rządowych spodni.

Klucz od bramy przyczyną morderstwa

W miejscowości Saint-Quen, we Francji, aresztowano w tych dniach pod zarzutem morderstwa niejakiego Grzegorza Abrahama,

33-letniego szofera,

który podawał się za polaka. Powód zbrodni był najbardziej błahy w świecie.

Abraham zajmował, wraz ze swoją przyjaciółką i dwojgiem dzieci, mieszkanie w pewnej kamienicy, której lokatorowie składali się wyłącznie z robotników. Kamienica ta jest dość osobliwa,

zbudowana niedbale,

bez należytego względu na potrzeby lokatorów i na przepisy policyjne.

Mieszkanie odźwiernego znajduje się nie na dole, przy bramie, ale w tyle, na półpiętrze, tak, że nie można było urządzić maszynerji, za prowadzonej po domach w całej Francji, że odźwierny bez wstawania w nocy, za pociągnięciem sznura, otwiera bramę zgłaszającym się spóźnionym lokatorom. Skutek tego był taki, że odźwierny tego domu, niejaki Pierron, pozostawiał na noc

bramę niezamkniętą.

Przeciw temu zaprotestowała policja, a po wielu jej upomnieniach właściciel domu wybrnął z sytuacji w ten sposób, że dał klucze wszystkim lokatorom.

Cała kamienica przyjęła tę inowację z radością, z wyjątkiem tylko Abrahama: nie zapłacił żądanej kwoty i kazał Pierronowi wstawić ją do najbliższego rachunku. Stało się to właśnie w tych dniach i dało powód do tragicznego zakończenia sporu.

Abraham, spotkawszy Pierrona na korytarzu,

obrzucił go obelgami,

i potem wyszedł na miasto. O godz. 8-ej wieczorem powracając zapukał do okienka odźwiernego, aby mu jeszcze dołożyć wymyślań. Przez okienko wywiązała się gwałtowna sprzeczka, w ciągu której Abraham zawołał do Pierrona:

— Jeżeli jesteś mężczyzną, to wyjdź na chwilę!

Pierron, czuł się naturalnie mężczyzną i wyszedł przed swoją lożę, a w tej chwili Abraham, który stał w korytarzu

z rewolwerem w ręku,

strzelił do niego trzy razy. Kiedy śmiertelnie raniony Pierron upadł na ziemię, przykląkł przy nim i wrzeszcząc ciągle, zaczął go okładać kolbą rewolweru.

Z Olkusza.

(ol) **Wystawa przeciwgruźlicza w Wolbromiu i Olkuszu.** T-wo przeciwgruźlicze, łącznie z pow. kasą chorych w Olkuszu urządza na terenie powiatu olkuskiego wystawę przeciwgruźliczą.

Otwarcie wystawy nastąpiło już w dniu 21 b. m. w Wolbromiu w obecności przedstawicieli t-wa przeciwgruźliczego, P. K. Ch. i władz komunalnych. Wystawa w Wolbromiu w sali straży ogniowej trwać będzie przez 3 dni, t. j. 21, 22 i 23 b. m., następnie zaś wystawa zostanie przeniesioną do Olkusza.

(ol) **Dziecięca zabawa kostjumowa.** Tow. gimn. Sokół w Olkuszu urządza w dniu 2 marca r. b. w sali p. Bobrzeckiego wielką zabawę kostjumową dla dzieci.

(ol) **Ze stowarzyszenia młod. pol. żeńskiej w Olkuszu.** Odbyło się walne zebranie stow. mł. pol. żeńskiej w Olkuszu pod przewodnictwem ks. patrona Sowińskiego, na którem odczytano sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, oraz kasowe.

Naogół w roku sprawozdawczym, stowarzyszenie ujawniło dużo żywotności i pod względem finansowym należy rok ten do jednego z najlepszych. Ogólny przychód stanowiła suma zł. 1191.91, rozchód zaś zł. 1055.50 — pozostaje w kasie 136.41.

Po dyskusji wybrano do zarządu pp. A. Zubównę (prezeską ponownie) Ruskównę, Gałdzińskie, Spytkowską, Barczykównę i Bargiełównę.

Do patronatu należą p. L. Jarnowa i ks. Sowiński. Opiekunka p. Z Okrajniowa.

OFIARY.

Oskar Szpigiel z żoną z okazji złotych godów, przesłali na ręce ks. kan. Raczyńskiego ofiarę zł. 1.000 (jeden tysiąc) na dom sierot.

Na fundusz stypedjalny im. ks kan. Fr. Raczyńskiego dla sierot kształcących się w rzemiośle złożono ofiary do kasy chrześć. t-wa dobroczynności w Sosnowcu. Nauczyciel gim. im. E. Plater zł. 10, K. Peucker zł. 10, T. Piechowicz zł. 5, p. Dankowskie zł. 10.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa 22.2.

Warszawa dol. 8,87
Nowy Jork 8,904
Londyn 43.[illegible]
Paryż 34,90
Wiedeń 125,57
Włochy 46.51
Szwajcarja 172,07
Holandja 357.60
Kopenhaga 238.80
Stokholm 239.30
Berlin 212,90
Dol. War. pr. obr. 8,87½
5% Poż. Dolarowa 78,[illegible]—78,50—78 75
5% Poż. Konwersyjna zł. 51,[illegible]0—52,00
4% Poż. Inwestycyjna zł. 128,00
4½% Ziemsk. Kredyt. 51,00 — 51,25
Tendencja: słabsza.

AKCJE

Warszawa 22.2.

Bank przem. Lwów 105,—
Bank Polski 164,75—166,—
Bank spół. zarobk. 79,25
Lipop 24,75
Tendencja: utrzymana dla banku mocniejsz .

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań 22.2.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej w dniu dzisiejszym są bez zmiany.
Żyto 18,25—18,75
Pszenica 32,50—33,50
Mąka żytnia 70% 30,50
Mąka pszenna 65% 52,00—56.—
Reszta notowań bez zmiany
Ogólne usposobienie słabe.



Każdy czytelnik „Expresu Zagłębia" pow nien wykorzystać tę okazję.

Firma nasza znajdująca się w Łodzi i posiadająca towary z pierwszego źródła daje możność mieszkańcom oddalonym od centrum przemysłowego otrzymania wszelkich towarów manufakturowych, oraz pończoszniczych po cenach najniższych fabrycznych.

Jako reklamę wysyła F-ma „Wygodpol" cały komplet (pierwszorzędnych) towarów, o przekonanie ich dobroci i niskich cen.

TYLKO ZA 43 ZŁ.

A mianowicie: 17 mtr. płótna w bardzo dobrym gatunku, 1 obrus biały żakardowy w bardzo dobrym gatunku lub kolorowy w najładniejszych deseniach, 1 prześcieradło 2 mtr. w najlepszym gatunku, 1 ręcznik żakardowy w ładnych deseniach, 2 ręczniki lniane kuchenne, 3 pary skarpetek cwerowanych mocnych lub 1 parę pończoch jedwabistych, 3 chusteczki batystowe do nosa, 1 krawat jedwabny w najmodniejszych kolorach i deseniach.

Korzystajcie więc z okazji, bo to wszystko przez krótki czas, wysyłamy tylko za 43 zł., po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie).

UWAGA: Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem, a zaś pieniądze zwracamy.

Zapewniamy jednak, że każdy z towarów naszych będzie zadowolony i spodziewamy się podziękowań.

Przy każdem zamowieniu płaci się 8.50 gr., jako opłata pocztowa i koszta opakowania.

Zamówienie adresować:

FIRMA „WYGODPOL"
Łódź, Piotrkowska 82.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne cenniki.

„NATURALIS"

Farba do włosów od pół wieku w użyciu.

Momentalnie farbuje na wszystkie odcienie. Siwym włosom przywraca pierwotny kolor.

Sposób użycia w każdem pudełku. Do nabycia wszędzie.

— Powiedz mi Józiu, co chciałabyś otrzymać na imieniny?

— Jeżeli mam być szczerą, to tylko

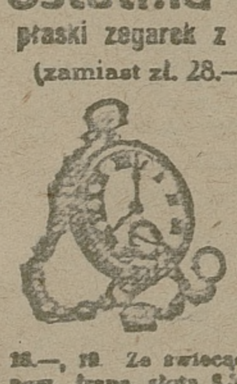
portret wykonany na płótnie

u LAZARA

w Sosnowcu
ul. Piłsudskiego nr. 14.

Ostatnia Nowość!

płaski zegarek z wiecznem szkłem
(zamiast zł. 28.—) tylko zł. 5.25



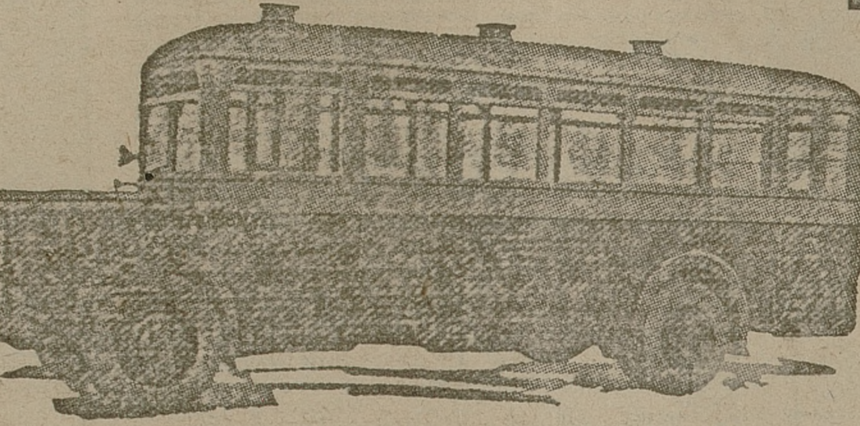
Marki CHRONOMETRE, dewizka jako premja wysyłamy na listowne zamówienie e-leg. płaski zeg. kiesz. chód dźwięczny wyreg. do minuty, z 10-let. gwar. za zł. 5.25, 2 szt. 10.30, 3 szt. 15.—6, 6 szt. 30.10. Lepszy gatunek 6.90, 8.75, 12.10, 14.— 16.—, 19. Ze świecącym cyferblatem lub z now. frans. złota 8.50, 10,—0, 12.75, 15, 17.50 22,— 24.— Zeg. kryty ANKIER z trzema kopertami za zł. 14.90, 17.10, 19.85, 23.30, 30.35, 40— Te same ze świecącym cyferblatem lub z now. franc. złota 17,—, 21.75 25.— 30,— 40,— Na rękę męski lub damski 9.30, 12,— 14,— 16,— 18,— 21,— 26.— 29,— 32,— 35.—. Budziki stołowe 10.50, 12,— 14,— 16,— 20,— Dewizki dodajemy do zegarków od zł. 10 bezpłatnie, z now. frans. złota dopłata 1.50, 2.75, 4.— 5,— 8.—.

Własna Fabryka Zegarków
„ZEGAROPOL" Warszawa, Twarda 24
E. Z.

UWAGA: Posiadamy setki listów dziękczynnych.

„SKODA"

SAMOCHODY TRAKTORY AUTOBUSY



Dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych:

Biuro sprzedaży zakładów „SKODY"

w KRAKOWIE, ul. Gertrudy Nr. 2 tel. 34-34.

SKŁADY: Katowice — ul. Poprzeczna Nr. 3
Lwów — ul. Sykstuska Nr. 22

Reprezentacja na Województwo Kieleckie
SOSNOWIEC, ul. Dęblińska 7. Tel. 1-33.

Tanie dni! Najlepsza sposobność kupna Tanie dni!

eleganckiej i wykwintnej męskiej bielizny

pierwszorzędnych fabryk po nader niskich cenach, równających — się cenom fabrycznym. —

UWAGA! — Tani tydzień pończoch przedłużony. — UWAGA!

Skład Towarów Galanteryjnych
J. KRUMER
Sosnowiec, ul. Targowa № 12.

CHORZY NA PŁUCA

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi, aż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc, oraz kokluszu, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FASOSOL. Przy użyciu FASOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała.

FASOSOL dostać można we wszystkich aptekach.

Skład główny apteka K. Rosenwasserta, Warszawa, Pl. Grzybowski 10.

Choroby wyleczyć w 24 godz. jest niemożliwe

Ten, który obiecuje wyleczyć kogoś w 24 godz. jest szarlatanem. Jeżeli zgubiłeś nadzieję wyleczenia i chcesz być wyleczony, szukaj u mnie zdrowia. Posiadam dużo podziękowań wyleczonych, nawet zagraniczne. Leczę wszystkie choroby z dobrym skutkiem.

Godziny przyjęć:
od 8—1 i od 6—2
w niedziele od 8—1

MYSŁOWICE,
Piaskowa nr. 48.

S. Santura
Naturalista.

Kursy Szoferów Mechaników

Stanisława Konopki Sosnowiec, Swobodna nr. 7.

Prowadzone we własnych zabudowaniach przy warsztatach i garażach samochodowych w woj. kieleckiem najlepiej wyuczają na szoferów mechaników— a tacy są pożądani przez właścicieli samochodów.

Kurs 150 zł. płatny ratami. Zapisy codziennie na miejscu.

Do właścicieli samochodów.

Rejestracja i prolongaty wozów odbywać się będą w dniu 25 lutego 1930 r. w Sosnowcu w lokalu kursów kierowców samochodowych ST. KONOPKI.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

Koncesjonowana szkoła

pisania na maszynach 1 marca rozpoczyna nowy kurs. Wpisy i informacje w księgarni „Polonji".

BACZNOŚĆ! Instytut Kursów Zawodowych w Sosnowcu 1-go marca b. r. rozpoczyna kursy murarsko - ciesielskie i stolarskie. Opłata miesięczna wynosi 10.— zł., wpisowe 5 zł. Spieszcie z zapisami. Sosnowiec, ul. Wawel 13, telefon 9-04 w godzinach od 18-ej do 20-ej.

Wyborowe brzytwy

oraz wszelkie przybory **do golenia** zakupisz najkorzystniej w Składzie Fabrycznym

Tow. „SIŁA"

Sosnowiec, ul. Kościelna,

Podajemy tylko wypróbowane brzytwy dlatego też nasi klijenci nie mają później zawodu.

Kupno i sprzedaż

OTRZYMAĆ może każdy fotografję do legitymacji w ciągu 10-ciu minut. Fotogr. L. Zalega Sosnowiec, 3 maja 15.

DO sprzedania lub do wydzierżawienia skład kafli z towarem (stara firma czyli też sam lokal nadający się na inne przedsiębiorstwo) przy ul. Słowackiego Nr. 15 w Zawierciu. Wiadomość na miejscu.

DO sprzedania domek, cały wolny, pokój z kuchnią i chlew. Sosnowiec, Kochanowskiego Nr. 7, Krężel.

DOM o 18-stu ubikacjach i cztery i pół morgi gruntu ornego do sprzedania po Krężlu, można kupować częściowo w Porąbce. Wiadomość w miejscu u Władysława Turka w Porąbce.

W CZĘSTOCHOWIE sprzedam 6 mórg ziemi z ogrodem, dom mieszkalny 3 pokoje z kuchnią, oraz zabudowania gospodarskie (skanalizowane), plan sporządzony na parcele 46 placy. Wiadomość: Kühn, Zagórze, tel. 3-25.

SPRZEDAM plac w Sosnowcu około 30 prętów przy ul. Jastrzębiej. Wiadomość Sosnowiec, Smolna 8 m. 4.

PLACE do sprzedania w dobrym punkcie w Sosnowcu i w Zagórzu. Wiadomość: Zagórze, Kościelna 26, Jan Żyłka.

PLAC 39 prętów do sprzedania przy ul. Owsianej. Wiadomość: Pogoń, ulica Owsiana. Doroś.

HARMONJĘ stoliczkową, 3-ch głosową do sprzedania, Dąbrowa, Łukasińskiego 15. Piątek.

Z POWODU zmiany interesu sprzedam sklep spożywczy. Pogoń, ulica Racławicka nr. 3.

DOM do sprzedania w Pogoni jednopiętrowy. Wiadomość: Sosnowiec, ulica Górnicza 18-a u gospodarza.

SPRZEDAM tanio w większych ilościach używane wywrotki, kółka, gilzy, rozjazdy, słupy żelazne, pompy, hasple, wentyle, transformatory, koła maszynowe oraz różne żelazo użytkowe. Wiadomość: Sosnowiec, ulica Pierwszego Maja 21 w fabryce C. G. Schön, telefon 12.03.

PASY nadające kształtom piękną, modną linję i lecznicze. Nowość pasy pryncessowe „Rozalja" Sosnowiec, Deblińska nr. 11.

DO sprzedania harmonja chromatyczna, warszawska. Będzin, ulica Warpienna 9. Wincenty Polak.

GRAMOFON do sprzedania w dobrym stanie. Sosnowiec, Sielecka 4. Hachołek.

MOTOR siły 2 i pół konia elektryczny prawie nowy, sieczkarnia, transmisja z pasami do sprzedania. Sosnowiec, Kuźnica nr. 11.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera czółenkową używaną za 85 zł. Niwka, Szosowa, dom Ludwiczka, Władysław Cebrat.

SPRZEDAM auto 4-ro osob. „Ford". Niwka, Szosowa nr. 88. I. Wacowski.

MAGIEL używaną kupię. Sosnowiec, Wiejska 3. A. Mikołajczyk.

DO sprzedania bieliźniarka dębowa tanio. Pogoń, ulica Grochowa 11. mieszkanie Nr. 7.

MASZYNĘ bębenkową gabinetową z czterema szufladami do szycia i haftu, haftu wyuczę, zwykłą bębenkową używaną Singera, pierścieniową tanio sprzedam na dogodnych warunkach. Sosnowiec-Pogoń, Orla 4, Pelsik. Przystanek tramwajowy Żeromskiego.

KUPIĘ starą tokarnię od pół mtr, do 1 i pół, może być z futerkiem lub bez. Sosnowiec, Legjonów 12. Ignacy Pietrakowski.

Jak odzyskać można utracone włosy?




Powyższe obrazki demonstrują skuteczność zabiegow „Silvikrin - kuracje - włosów w komplecie“ w wypadkach wyraźnej łysiny. Prosimy zwrócić uwagę na następujący ustęp:

Przed rokiem zauważyłem coraz silniejsze wypadanie włosów. Wszelkiemi siłami starałem się temu zapobiec, niestety bez skutku, co mnie doprowadziło do rozpaczy, gdyż obcowałem wiele w towarzystwie. Ostatecz nie zamówiłem „Silvikrin - kurację - włosów w komplecie“ i muszę szczerze wyznać, że jestem z niego bardzo zadowolony. O zaniku włosów dawno zapomniałem, a nowe włosy wciąż się ukazują. Nie mam wprost słów, jak PP. szczerze podziękować.




Pan Dr. med. N. uzyskał ten niezwykły wynik zabiegami „Silvikrin - kuracją - włosów w komplecie“, który przedstawiamy powyższemi fotografjami — i tak nam pisze: Pani ta przybyła do mnie 23. 3. 27 zupełnie bez włosów, a po roku systematycznego stosowania „Silvikrin - kuracji - włosów w komplecie“ uzyskała śliczny nowy porost blond włosów.

Jeżeli chodzi o wypadanie lub słaby porost włosów, pochodzący tylko z osłabienia korzeni (wyczerpanie fizyczne po chorobie — jak grypa i t. d.) to osiąga się przez zastosowanie „Silvikrin - kuracji-włosów w komplecie“ silny porost włosów często już w tak zadziwiająco krótkim czasie, że używający donoszą o niemal cudownem działaniu „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie“.

Bardziej interesujące i cenniejsze są wyniki specjalnych doświadczeń medyków, przeprowadzone przy wypadaniu włosów i łysieniu w bardzo ciężkich wypadkach mianowicie: 1. przedwczesne wypadanie włosów o podłożu dziedzicznem, 2. zastój porostu włosów wskutek zaniemagania podglebia włosowego, któremu towarzyszy swędzenie, łupież i nadmierne wydzielanie się tłuszczu przez naskórek głowy. W tych wypadkach twardnieje (rogowacieje) stopniowo górna warstwa skóry (Hyperkeratose), co wpływa katastrofalnie na porost włosów. Włos traci normalną siłę żywotną, ponieważ zostaje wytrącony z korzeni w coraz krótszych odstępach czasu, aż w końcu pozostaje z pierwotnie silnego włosa tylko jeszcze cieniutkie uwłosienie, tak że mówi się już o łysinie.

W tych nadmiernie częstych wypadkach rozczarowanie zazna każdy, kto sądzi, że istnieje jakikolwiek srodek, przez zastosowanie którego uzyska w kilku tygodniach utracony włos. Co przygotowało się przez miesiące i lata, nie można w krótkim czasie naprawić. Po uzyskaniu wzmocnienia podglebia włosowego przez konsekwentne zastosowanie „Silvikrin - kuracji - włosów w komplecie“ dalsze zabiegi Silvikrinem w stosunkowo krótkim czasie wywołują szybki porost nowych włosów. Stanowi to rozstrzygający postęp w dziedzinie kosmetyki porostu włosów. Profesor uniwersytetu dr. med. Polland uzyskał w wypadku przedwczesnego wypadania włosów o podłożu dziedzicznem zadziwiające wyniki.

Liczne sprawozdania o wynikach „Silvikrin-kuracja - włosów w komplecie“*) wydrukowane w streszczeniu, wysyłamy każdemu na żądanie bezpłatnie.

Dla każdego interesanta, znającego wartość estetyczną i zdrowotną pełnego uwłosienia bardzo ważne są również dokładne informacje, podane w broszurce „Wypadanie i regeneracja włosów“. Zabiegi rozpoczyna się myciem głowy „Silvikrin - Shampoon'em“. Pierwszym warunkiem jest bowiem utrzymanie w czystości naskórek głowy i włosy. Każdy używający preparaty Silvikrinu stosuje z prawdziwą radością „Silvikrin-Sampoon“ do mycia głowy ponieważ włos staje się pięknie lśniący i łatwy do uczesania.

Prosimy przesłać nam obok umieszczony kupon, po otrzymaniu którego wyślemy natychmiast wymienioną książkę oraz próbkę „Silvikrin-Shampoonu“. Bez wydania grosza każdy będzie przez nas we wszystkich kierunkach poinformowany.

*) Wypada tu krótko nadmienić, że w „Silvikrin-kuracji - włosów w komplecie“ działają tak zw. kamienie podkładowe włosów, które w stosunku biologicznym odgrywają bardzo ważną rolę. N. p.: Cystin = składnik „Silvikrin - kuracji-włosów w komplecie“ podł. Heffter'a jest Pseudooxydazą i jako taka posiada moc popędową. Inny składnik „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie“ = Tryptophan; słynny angielski biochemik Sir Frederic Hopkins, oznaczony w 1929 r. nagrodą Nobla stwierdził, że bez Tryptophanu niemożliwy jest twór komórkowy (również włos rośnie przez tworzenie się komórek).

Kupon przesyłki bezpłatnej zaopatrzony w znaczek pocztowy przesłać do

SILVIKRIN - VERTRIEB, GDAŃSK 708, Böttchergasse 23/27.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko:

1. Próbkę „Silvikrin - Shampoonu“
2. Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów“
3. Najnowsze sprawozdanie o wynikach zabiegami Silvikrinu
4. Plan leczenia Silvikrinem zredag. przez prof. med. Lipliawskiego.

Nazwisko ____________ miejscowość ____________

ul. i nr. ____________ poczta ____________




Powyższe podobizny demonstrują wypadek, opisany przez pana K. H.

W żaden sposób nie udało mi się powstrzymać wypadania włosów, tak że od czoła do ciemia ukazała się formalna łysina. Po czterech tygodniach stosowania „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie“ włosy przestały wypadać, pozostały włos znacznie się wzmocnił a miejsca łyse okrył delikatny puszek. W międzyczasie z pierwotnego puszku wyrosły bujne włosy. Po trzymiesięcznej kuracji jest to niebywały sukces.




Sławny dermatolog, profesor uniwersytetu dr. med Polland donosi o pewnym typowym wypadku: Do 20-tu lat bujny porost włosów, następnie gwałtowne wypadanie włosów, a obecnie wprost świecąca się łysina. W tym wypadku, właściwie mało nadzieji zapowiadającym, gdyż najrozmaitsze środki zawiodły, stosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie“ wykazało w krótkim czasie wprost zdumiewający skutek. Zabiegi przeprowadzono starannie, częściowo pod moją obserwacją.

Z POWODU wyjazdu i zmiany interesu sprzedam sklep spożywczy z towarem i urządzeniem na Ksawerze. Wiadomość: Będzin — Ksawera, Kolejowa 1.

SPRZEDAM w Dąbrowie dom murowany i drewniany składający się z 13 ubikacji z ogrodem. Wiadomość: Dąbrowa, Łukasińskiego 26.

KREDENS, łóżka z materacami, biurko, kanapa, stół, krzesełka, słupy, umywalnia, toaletka, kocioł do łazienki do sprzedania. Będzin, hotel „Bristol“ portjer.

SPRZEDAM tanio dom parterowy z dwoma sklepami w dobrym stanie. Wiadomość: Będzin, Warpienna 7. u gospodarza.

SPRZEDAM dom 10 ubikacji, cztery wolne, bardzo tanio, na dogodnych warunkach. Sosnowiec, ulica Moniuszki 5 obok fabryki Wainryba.

SPRZEDAM tanio sieczkarnie. Wiadomość: Będzin, Sielecka nr. 15. Czerleda.

Garnitur klubowy

okazyjnie tanio w zakładzie tapicerskim Marlickiego, tamże można zamówić otomany, materace, kozetki. Gotówka, raty. Sosnowiec, 1-go Maja 14. tel. 228.

SPRZEDAM otomanę, kozetkę, materace. Sosnowiec, Kołłątaja 13, oficyna II piętro.

Miód dobry kresowy białszanka 5 kg. 19.50. Najlepsze grzyby prawe poleca **Koziołkow i Jędryczek** Sosnowiec 3 go Maja 21,

MEBLE różne, otomany, materace, kozetki własnego wyrobu, na dogodnych warunkach, za gotówkę i na raty. Sosnowiec-Pogoń, Nowopogońska 17, Bracia Antczak.

MASZYNĘ do szycia i haftu bębenkową i gabinetową z czterema szufladami Singera bębenkową mało używaną sprzedam zaraz bardzo tanio i na dogodnych warunkach, pierścieniową 220 zł., czółenkową 180 zł., okazyjnie gramofon walizkowy sprzedam. Sosnowiec, Narutowicza 20, w Targu Sieleckim, Harlak.

SZPRYCE do kiełbas 10-cio kg. sprzedam tanio. Sosnowiec, Ludwika 2.

POSADY I PRACE

POTRZEBNY praktykant do składu aptecznego. Wiadomość „Expres Zagłębia“ w Dąbrowie.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Zapisy codziennie. Długoterminowe spłaty ratami po ukończeniu kursu.

POTRZEBNY chłopak na praktykę do warsztatów mechanicznych miedziano - kotlarskich. Sosnowiec, Swobodna 14.

KAŻDY może zarobić miesięcznie 500 zł. przez odwiedzanie klijenteli. Zgłoszenia: Sosnowiec, Batorego 6. Ant. Oduliński.

PRZYJMĘ młodego szewckiego podręczniaka, mieszkanie i wikt. Sosnowiec, Konstantynowska 7. Staszkiewicz.

Dziewczynka

potrzebna do księgarni „Polonja“. Najchętniej zamieszkała na ul. Piłsudskiego.

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia: Kamienna 6. Kureowa.

KUŹNIA do wynajęcia. Wiadomość: Będzin, Małobądz 106.

DUŻE pokoje z urządzeniem i na biuro wynajmuje miesięcznie Hotel „Bristol“, Będzin.

SKŁAD z jednym pokojem natychmiast do wynajęcia. Brzozowice (Śląsk) ul. Równoległa. Franielczyk Paweł.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla kawalera. Sosnowiec, ul. Kopernika Nr. 4.

Zgubione dokumenty

ZAGINAŁ dowód osobisty Nr. 60079, wydany przez Warszawską Dyrekcję na nazwisko Sadowskiego Andrzeja.

KRZYŻANOWSKI Bronisław zgubił kartę dyspensji wydaną przez woj. kieleckie.

APFELBAUM Gimpel zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

RYCHTER Ignacy zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

RZĘPOŁUCH Edmund zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ZAGINAŁ dowód osobisty Nr. 60079, wydany przez Warszawską Dyrekcję na nazwisko Sadowskiego Andrzeja

RÓŻNE.

ODDAM na własność dwoje bliźniąt, dziewczynkę i chłopca, 2-u tygodniowe nie chrzczone. Sosnowiec, Prez. Mościckiego 19, Marjanna Ogrodnik.

CHCĘ wypożyczyć 5.000 złotych. Dam zabezpieczenie na 1 numer hipoteki. Wiadomość w „Expresie Zagłębia“ w Sosnowcu.

Zakład elektrotechniczny

Milowice, Bryniczna 8 wykonuje tanio instalacje światła, motorów i wszelkiego rodzaju reperacje.

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, bladnicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.

Pamiętaj że, **Biuro Pis[illegible] Próśb** znajduje się w Dąbrowie naprzeciw Magistratu.

DNIA 19 lutego 1930 r. zgubiono trzy weksle in blanco, dwa po zł. 300, jeden 200 zł., z wystawienia Józefa Warońskiego, które unieważniam. Jurczyński Piotr. Czeladź, Niwa 1.

Wdaca: Helena Mon[illegible]orska.